



NWAI
DOM MAKLEPSKI

RYNEK SZTUKI

IV KWARTAŁ 2013

⟨ Izabela Jabłońska ⟩

Zastrzeżenia

Niniejszy materiał nie stanowi podstawy do uznania jego adresatów klientami Nwai Domu Maklerskiego, ze względu na fakt jego otrzymania, oraz nie stanowi podstawy do zawarcia umowy lub powstania zobowiązania.

Żaden z zapisów w niniejszym materiale nie stanowi porady inwestycyjnej, prawnej ani podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja lub strategia jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Informacje i opinie zawarte w niniejszym materiale mogą się zmienić bez konieczności poinformowania o tym fakcie.

Niniejszy materiał został opracowany wyłącznie w celu informacyjnym i nie może być traktowany jako oferta lub rekomendacja do zawierania jakichkolwiek transakcji.

Informacje zawarte w materiale pochodzą z ogólnie dostępnych, wiarygodnych źródeł, jednak Nwai Dom Maklerski nie może zagwarantować ich dokładności i kompletności.

Nwai Dom Maklerski nie ponosi odpowiedzialności za skutki decyzji podjętych na podstawie informacji zawartych w niniejszym materiale.

Materiał może być wykorzystywany do opracowań własnych pod warunkiem powołania się na źródło. Uważa się, że każdy kto przyjmuje lub wyraża zgodę na przekazanie mu tego materiału wyraża zgodę na treść powyższych zastrzeżeń.



Nwai
DOM MAKLEPSKI

Nowy Świat 64
00-357 Warszawa
www.nwai.pl

- Grudniowa aukcja sztuki współczesnej Desy Unicum potwierdziła rosnące zainteresowanie polskich kolekcjonerów klasyką światowego op-artu. Sprzedano m.in. kompozycje Victora Vasarely'ego (310 tys. zł przy wywołaniu 180 tys.) czy Tadasuke Kuwayamy (140 tys., wyw. 90 tys.). Przebojem aukcji był jednak obraz Wojciecha Fangora M8 z 1969 r. dolicytowany do ceny 440 tys. zł (wyw. 180 tys.), co z opłatami aukcyjnymi daje ponad pół miliona złotych. Doceniono również pracę innego Polaka tworzącego w USA – kompozycja Hazed Yellow Juliana Stańczaka sprzedana została za 190 tys. zł (wyw. 150 tys.). To w recenzji wystawy tego właśnie artysty (Julian Stanczak: Optical Paintings, Nowy Jork, 1964 r.) po raz pierwszy użyto terminu „op-art”.
- Wyjątkowo optymistyczne statystyki docierały pod koniec roku z zagranicy. Według danych firmy Artnet, światowy rynek sztuki wzrósł w IV kwartale 2013 r. o 20% w porównaniu z 2012 r. (rynek amerykański – o 27%). Nowojorska aukcja sztuki współczesnej Christie's 12 listopada zamknęła się kwotą 691 mln dolarów, co daje najwyższą sprzedaż dla jednej aukcji w historii. Zarejestrowani do aukcji klienci pochodzili aż z 42 krajów, a do licytacji najdroższej pracy w ofercie, tryptyku Francisza Bacona Trzy studia do portretu Luciana Freuda (1969 r.) przystąpiło ponad 60 osób. Łącznie z opłatami aukcyjnymi anonimowy nabywca zapłacił za pracę rekordowe 142,5 mln dolarów, detronizując Krzyk Edwarda Muncha (120 mln dolarów w maju 2012 r.)
- Postępująca globalizacja rynku wywołuje dyskusje na temat strategii ochrony dziedzictwa kulturowego. 25 listopada na aukcji w londyńskim Sotheby's rosyjski kolekcjoner nabył za 1,1 mln funtów obraz Henryka Siemiradzkiego Żebrzący rozbitek (1878 r.). Obraz sprzedawano wcześniej w 2000 r. w warszawskim domu aukcyjnym Polswiss, gdzie osiągnął cenę 2,13 mln zł – wieloletni rekord dla rynku polskiego. Odsprzedaż pracy za granicą wzbudziła kontrowersje – krytykowano Ministerstwo Kultury za udzielenie pozwolenia na wywóz pracy (zezwoleń wymagają obrazy starsze niż 50 lat i droższe niż 40 tys. zł). Warto jednak zauważyć, że dzieła sztuki coraz częściej przekraczają też granicę w odwrotnym kierunku – wracają do Polski ważne prace, które wcześniej zostały eksportowane. Kilka dni przed sprzedażą Rozbitka w tym samym oddziale Sotheby's licytowano np. wybitny Autoportret z muzą i budleją Jacka Malczewskiego z 1912 r., który za 130 tys. funtów nabył polski kolekcjoner.